

Sygn. akt III AUa 414/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 sierpnia 2015 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Czaja (spr.)
Sędziowie:	SA Krystyna Smaga SA Małgorzata Pasek
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2015 r. w Lublinie

sprawy małoletniego O. T. reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego E. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do renty rodzinnej z tytułu wypadku przy pracy

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 17 marca 2015 r. sygn. akt VIII U 1437/12

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. na rzecz O. T. reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego E. B. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt III AUa 414/15

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 21 czerwca 2011 roku odmówił wnioskodawcy O. T., reprezentowanemu przez przedstawiciela ustawowego – matkę E. G. (aktualnie: E. B.) prawa do renty rodzinnej. W uzasadnieniu decyzji organ wskazał, że P. T. w dniu wypadku, w konsekwencji którego doszło do zgonu, nie był objęty ubezpieczeniem wypadkowym, ponadto nie został przedłożony protokół powypadkowy ani też karta wypadku.

W odwołaniu z dnia 20 lipca 2011 roku O. T., reprezentowany przez matkę E. G., wnosił o zmianę decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. poprzez ustalenie prawa wnioskodawcy do renty rodzinnej w związku z wypadkiem przy pracy.

Decyzją z dnia 26 sierpnia 2014 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. przyznał od 1 maja 2014 roku rentę rodzinną po zmarłym wskutek wypadku przy pracy P. T. dla O. T.. Wnioskodawca reprezentowany przez przedstawicielkę ustawową popierał odwołanie, wnosząc o ustalenie prawa do renty rodzinnej z tytułu wypadku przy pracy w okresie od 13 maja 2011 roku do 30 kwietnia 2014 roku. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wnosił o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 17 marca 2015 roku Sąd Okręgowy w Lublinie zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił O. T. prawo do renty rodzinnej z tytułu wypadku przy pracy w okresie od 1 maja 2011 roku do 30 kwietnia 2014 roku, i umorzył postępowanie w pozostałej części.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia:

W dniu 13 maja 2011 roku E. G. (aktualnie nosząca nazwisko (...)), działając jako przedstawicielka ustawowa małoletniego O. T., złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. wniosek o rentę rodzinną dla O. T. w związku ze śmiercią jego ojca P. T. w wyniku wypadku przy pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L., decyzją z dnia 21 czerwca 2011 r., odmówił prawa do renty rodzinnej.

O. T., urodził się (...) jako syn E. G. i P. T..

W dniu 13 maja 2010 roku P. T., urodzony dnia (...), zawarł z (...) Agencją Ochrony Spółką z o.o. w L. (aktualnie: (...) Agencją Ochrony Spółką z o.o. w L. w upadłości likwidacyjnej) umowę nazwaną „umową zlecenia” na okres od 14 maja 2010 roku do 31 maja 2010 roku, zobowiązując się do zabezpieczenia oraz ochrony fizycznej imprez masowych. W późniejszym okresie, zawarł on z (...) Agencją Ochrony Spółką z o.o. w L. jeszcze dwie umowy o analogicznej treści – pierwszą, obejmującą okres od 1 do 30 czerwca 2010 roku i drugą, obejmującą okres od 1 do 31 lipca 2010 roku. W czasie zawierania wymienionych umów, P. T. miał 24 lata, był uczniem Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego (...) w L.. Do obowiązków P. T., powierzonych mu na mocy zawartych umów, należała ochrona imprez masowych. Zgodnie z ustaloną praktyką w zakresie rozdzielania obowiązków poszczególnym osobom, listę osób pracujących podczas ochrony konkretnej imprezy masowej ustalał zawsze kierownik organizujący ochronę imprezy, tj. M. M. lub W. M.. W dniu 12 lipca 2010 roku P. T., na podstawie ostatniej z zawartych z (...) Agencją Ochrony Spółką z o.o. w L. umów, wykonywał czynności ochroniarskie podczas imprezy masowej (...) w W. i miał kończyć pracę o godzinie 2.00. Pod koniec wymienionej imprezy masowej, na miejsce jej odbywania przyjechał M. M., Po przyjeździe do L., M. M. miał w planach jeszcze wyjazd do K. wraz z K. (...) w celu pozostawienia tam przyczepki z płótkami. Z uwagi na zmęczenie spowodowane pracą wykonywaną w wymiarze 48 godzin, P. D. odmówił jednak wyjazdu. Wówczas to, M. M. zwrócił się do P. T. z pytaniem, czy pojedzie on do K. w miejsce P. D., na co P. T. zgodził się. Po wyjeździe z L., około godziny 6.30 w miejscowości O., kierowany przez M. M. samochód O. (...) zjechał na przeciwległy pas drogi i zderzył się z samochodem ciężarowym, wskutek czego M. M. i P. T. ponieśli śmierć na miejscu.

W dniu 25 lutego 2014 roku (...) Agencja Ochrony Spółka z o.o. w L. w upadłości likwidacyjnej, w związku z uprawomocnieniem się wyroku Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie z dnia 17 maja 2013 roku, wydanego w sprawie VII P 239/12 i ustalającego, że P. T. był zatrudniony przez wymienioną spółkę na podstawie umowy o pracę od 14 maja 2010 roku, a jego zgon nastąpił w wyniku wypadku przy pracy, wystawiła świadectwo pracy P. T., stwierdzając, iż był on zatrudniony w okresie od 14 maja 2010 roku do dnia 12 lipca 2010 roku w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pracownika ochrony fizycznej, zaś w dniu 26 maja 2014 roku złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy nr (...). W związku z powyższym, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L., decyzją z dnia 26 sierpnia 2014 roku, znak (...), przyznał O. T. od 1 maja 2014 roku rentę rodzinną po zmarłym wskutek wypadku przy pracy P. T..

Sąd uznał, że odwołanie jest zasadne w części, w jakiej przedstawicielka ustawowa wnioskodawcy domaga się ustalenia jego prawa do renty w okresie od 1 maja 2011 roku do 30 kwietnia 2014 roku. W zakresie dotyczącym bowiem renty rodzinnej za okres po 1 maja 2014 roku, postępowanie niniejsze podlega umorzeniu na podstawie art. 477<sup>13</sup> k.p.c., z uwagi na wydaną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. w dniu 26 sierpnia 2014 roku decyzję, mocą której prawo do renty rodzinnej za ten czas zostało już O. T. przyznane.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 8 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. 2009, Nr 167, poz. 1322, dalej oznaczana jako: „ustawa o ubezpieczeniu wypadkowym”) z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje renta rodzinna dla członków rodziny zmarłego ubezpieczonego lub rencisty uprawnionego do renty z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Stosownie do art. 17 ust. 1 wymienionego aktu normatywnego, przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej, renty rodzinnej i dodatku do renty rodzinnej dla sieroty zupełnej z tytułu ubezpieczenia wypadkowego, do ustalenia wysokości tych świadczeń oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy. W świetle art. 17 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu wypadkowym, świadczenia, o których mowa w ust. 1, przysługują niezależnie od długości okresu ubezpieczenia wypadkowego oraz bez względu na datę powstania niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową. Z kolei według art. 17 ust. 5 wymienionego aktu normatywnego, renta rodzinna z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje uprawnionym członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Zdaniem Sądu, mimo formalnego nazwania umów łączących P. T. z (...) Agencja Ochrony Sp. z o.o. w L. mianem umów zlecenia, łączącym go z wymienioną spółką stosunkiem był stosunek pracy. Rzeczywistą wolą P. T. w czasie podejmowania zatrudnienia w (...) Agencji Ochrony Sp. z o.o. w L. było zawarcie z wymienioną spółką umowy o pracę. Zebrane w sprawie dowody pozwalają na konstatację, iż P. T. świadczył na rzecz (...) Agencji Ochrony Sp. z o.o. w L. dokładnie skonkretyzowaną i osobistą pracę w sposób ciągły (umowy były zawierane bowiem na kolejno następujące po sobie okresy), za określoną odpłatnością i przy zachowaniu charakterystycznego dla stosunku pracy podporządkowania. W konsekwencji oznaczało to więc, że posiadając status pracownika, a nie zleceniobiorcy, w świetle art. 12 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, P. T. podlegał w chwili swej śmierci ubezpieczeniu wypadkowemu. Zdarzenie z 12 lipca 2010 roku należało kwalifikować jako wypadek przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu wypadkowym. Zdarzenie, w którym śmierć poniósł P. T. miało charakter nagły, zostało ono wywołane przyczyną zewnętrzną, wystąpiło w czasie wykonywania przez niego powierzonych mu obowiązków służbowych.

Z uwagi na fakt, że P. T. zginął w wypadku przy pracy, zaś O. T., jego 8-letni dopiero syn należy do katalogu osób uprawnionych do renty rodzinnej na podstawie cytowanych przepisów, prawo do takiej renty wnioskodawcy w tej sprawie przysługiwało. Podobne konstatacje poczynił zresztą nawet Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który po uzyskaniu od (...) Agencji Ochrony Sp. z o.o. w L. w upadłości likwidacyjnej protokołu nr (...), w konsekwencji przyznał małoletniemu wnioskodawcy, decyzją z dnia 26 sierpnia 2014 roku, prawo do renty rodzinnej powypadkowej od 1 maja 2014 roku, tj. od początku miesiąca, w którym wymieniona spółka przedłożyła przedmiotowy protokół.

Pomimo wydania przez organ wymienionej decyzji, wciąż sporne w toku postępowania pozostawało prawo wnioskodawcy do renty rodzinnej za okres od 1 maja 2011 roku, tj. od początku miesiąca, w którym złożył on wniosek (zgodnie z art. 129 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) aż do 31 kwietnia 2014 roku, tj. do dnia poprzedzającego dzień, od którego prawo do renty zostało ustalone. Organ rentowy konsekwentnie podtrzymywał wyrażane od początku postępowania zapatrywanie, iż z uwagi na to, że w wymienionym okresie nie został przedstawiony prawidłowo sporządzony protokół powypadkowy (stanowiący dokument niezbędny do wypłaty świadczenia), przyznanie O. T. prawa do renty rodzinnej za ten czas było niemożliwe.

W ocenie Sądu stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest nieuprawnione. Jakkolwiek bowiem zasadą jest, że w przypadku nieprzedstawienia protokołu powypadkowego lub karty wypadku organ odmawia przyznania świadczeń

z ubezpieczenia wypadkowego (art. 22 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 22 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu wypadkowym), to jednak przedłożenie takiego protokołu już po złożeniu wniosku, a przed uprawomocnieniem się podjętej przez organ decyzji, nie uniemożliwia – zdaniem Sądu – dochodzenia przez uprawnionego prawa do renty za okres poprzedzający złożenie protokołu, a następujący w terminach określonych w art. 129 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W realiach sprawy niniejszej, złożenie prawidłowo sporządzonego protokołu dopiero w miesiącu maju 2014 roku nie uniemożliwiało więc wnioskodawcy, prawa do dochodzenia renty rodzinnej za okres następujący pomiędzy pierwszym dniem miesiąca, w którym złożył on wniosek, a ostatnim dniem miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym pracodawca przedstawił protokół organowi rentowemu. Sąd zaznaczył, że przedstawiona przez organ interpretacja przepisów, w obliczu istniejącego i toczącego się już długi czas sporu odnośnie odpowiedniej kwalifikacji charakteru zdarzenia z 12 lipca 2010 roku, była rażąco dyskryminująca wobec wnioskodawcy, który mimo tego, iż o rentę rodzinną wystąpił już w 2011 roku, z uwagi na zaniechania ze strony pracodawcy P. T. mógłby skutecznie domagać się jej dopiero od 2014 roku. Taka wykładnia, w ocenie Sądu, nie mogłaby zasługiwać na aprobatę, gdyż uzależniałaby możliwość dochodzenia prawa do renty rodzinnej powypadkowej w istocie wyłącznie od działań byłego pracodawcy zmarłego członka rodziny, które niejednokrotnie – jak pokazuje przykład sprawy niniejszej – mimo faktu, że zdarzenie nosi cechy wypadku przy pracy, są podejmowane ze znacznym opóźnieniem. Niewątpliwie jest w świetle orzecznictwa, że wykładnia unormowań regulujących prawo do świadczeń z tytułu renty rodzinnej musi zawsze uwzględniać przede wszystkim cel, jakiemu służy ta renta, tj. zapewnienie uprawnionym środków utrzymania (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 października 2006 r., I UK 117/06, OSNP 2007, z. 23-24, poz. 357). Proponowana natomiast przez organ rentowy interpretacja wymienionych przepisów, wymogu tego nie spełnia.

Zauważyć również należy, iż jakkolwiek z art. 22 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu wypadkowym istotnie wynika, że zakład odmawia przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego w przypadku nieprzedstawienia protokołu powypadkowego, to jednak żaden przepis wymienionej ustawy nie przewiduje już tego, by początkowym terminem ustalenia prawa do takich świadczeń miał być dopiero pierwszy miesiąc, w którym protokół ten został złożony. Zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, stosowanym odpowiednio do renty rodzinnej po wypadku przy pracy, świadczenia z tytułu renty rodzinnej wypłaca się nie od dnia przedstawienia protokołu powypadkowego, ale od dnia powstania prawa do tych świadczeń. Z powyższego wynika więc, że prawo do renty rodzinnej powstaje ex lege i to nie tyle z chwilą złożenia protokołu powypadkowego, który jest jedynie podstawą do uwzględnienia złożonego przez uprawnionego wniosku o rentę, ile z chwilą faktycznego ziszczenia się zdarzenia noszącego cechy wypadku przy pracy. Świadczy o tym fakt, że w świetle obowiązujących unormowań, możliwe jest ustalenie w decyzji prawa do renty rodzinnej już od dnia wypadku, przy spełnieniu warunków z art. 129 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W orzecznictwie podkreśla się zresztą, że ogólną zasadą prawa emerytalno-rentowego jest, iż czym innym jest data nabycia prawa do świadczenia (ziszczanie się przesłanek ustawowych), a czym innym data podjęcia jego wypłaty i faktycznego zrealizowania tego uprawnienia (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z 13 lutego 2013 roku, III AUa 1088/12, LEX nr 1314860).

Skoro więc moment złożenia przez pracodawcę protokołu powypadkowego nie mógł w niniejszej sprawie być równoznaczny z momentem powstania po stronie wnioskodawcy prawa do renty rodzinnej powypadkowej (który nastąpił na długi czas przed złożeniem przewidzianego w art. 22 ustawy o ubezpieczeniu wypadkowym protokołu), gdyż chwila ta mogła jedynie wyznaczać organowi rentowemu moment podjęcia decyzji uwzględniającej wniosek o rentę w sposób określony w art. 129 ust. 1 lub 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, to wysunięte w odwołaniu żądanie przyznania prawa do renty za okres od 1 maja 2011 r. do 30 kwietnia 2014 r. należało ocenić jako zasadne. Dodać zresztą należy, że opóźnienie w zakresie złożenia prawidłowo wypełnionego protokołu spowodowane było przecież czynnikami niezależnymi od wnioskodawcy, związanymi z utrzymującą się długo niepewnością spółki (...) Agencja Ochrony co do statusu pracowniczego jego ojca w chwili śmierci oraz postawieniem wymienionego podmiotu w stan upadłości likwidacyjnej.

Sąd stwierdził, że niетrafne były też, wysuwane przez organ w trakcie procesu zastrzeżenia, uzależniające prawo O. T. do renty rodzinnej od sporządzenia przez byłego pracodawcę jego ojca świadectwa pracy, czy odprowadzenia

przez niego w pełnej wysokości składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe za okres zatrudnienia. Jakkolwiek bowiem okoliczność ta mogłaby niewątpliwie w pewien sposób rzutować na sytuację prawną spółki, w której P. T. pozostawał zatrudniony (co pozostawało już poza zakresem osądu w niniejszej sprawie), to jednak nie mogłaby ona już – jak wskazano – posiadać żadnego wpływu na prawo O. T. do renty rodzinnej, należnej mu przecież z mocy cytowanych przepisów bez względu na to, czy pracodawca ubezpieczonego wywiązał się z ciążących na nim wobec organu rentowego obowiązków. Dla porządku dodać jeszcze należy, że ustaleniu w niniejszej sprawie prawa wnioskodawcy do renty rodzinnej nie mogły sprzeciwiać się także i dalsze podnoszone przez organ zarzuty, dotyczące braku podstaw do stwierdzenia po stronie zmarłego P. T. uprawnień do renty z tytułu niezdolności do pracy. W obliczu treści przedstawionego w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wniosku, wydanej przez organ decyzji, jak też złożonego przed Sądem odwołania, nie budziło bowiem najmniejszych wątpliwości, że O. T. domagał się w niniejszej sprawie renty, o której mowa w art. 17 ust. 5 ustawy o ubezpieczeniach społecznych z tytułu wypadków przy pracy, należnej uprawnionym członkom rodziny ubezpieczonego, nie zaś renty należnej z tytułu śmierci rencisty uprawnionego do renty z tytułu niezdolności do pracy. Podnoszone przez organ okoliczności mogłyby zaś mieć znaczenie wyłącznie w przypadku rozważania prawa do renty, o której mowa w art. 17 ust. 6 ustawy o ubezpieczeniach społecznych z tytułu wypadków przy pracy. Dla ustalenia zaś prawa do renty z tytułu śmierci ubezpieczonego, pozostawały one irrelewantne.

Uwzględniając zatem wszystkie poczynione uwagi Sąd wskazał, że zaskarżona decyzja podlegała w tej sprawie częściowej zmianie dokonanej na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., a polegającej na ustaleniu O. T. prawa do renty rodzinnej z tytułu wypadku przy pracy w okresie od 1 maja 2011 roku do 30 kwietnia 2014 roku. W zakresie natomiast, w jakim Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 26 sierpnia 2014 roku częściowo uwzględnił żądanie wnioskodawcy (co do okresu po 1 maja 2014 roku), postępowanie niniejsze podlegało umorzeniu na mocy art. 477<sup>13</sup> § 1 k.p.c.

Z tych też względów Sąd orzekł jak w sentencji.

Wymienione orzeczenie zostało zaskarżone w części tj, w pkt I apelacją organu rentowego - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w L..

Apelacja zarzuca:

- naruszenie prawa materialnego – przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 22 ust 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych dz. U nr 167/2009 poz. 1322) oraz pominięcie art. 116 ust 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U. z 2013 poz. 1440).

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

- zmianę wyroku i oddalenie odwołania.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i aprobuje argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego orzeczenia.

Nie są trafne postawione w apelacji zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego.

W toku postępowania apelacyjnego sporne jedynie jest prawo wnioskodawcy do renty rodzinnej za okres od 1 maja 2011 roku, tj. od początku miesiąca, w którym złożył on wniosek (zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) do 31 kwietnia 2014 roku, tj. do dnia poprzedzającego dzień, od którego prawo do renty zostało ustalone decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Organ rentowy konsekwentnie

podtrzymuje stanowisko, że z uwagi na to, że w wymienionym okresie nie został przedstawiony prawidłowo sporządzony protokół powypadkowy, przyznanie O. T. prawa do renty rodzinnej za ten czas jest niemożliwe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pogląd taki jest nietrafny.

Zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, stosowanym odpowiednio do renty rodzinnej z tytułu wypadku przy pracy, świadczenia z tytułu renty rodzinnej wypłaca się od dnia powstania prawa do tych świadczeń. Z powyższego wynika więc, że prawo do renty rodzinnej powstaje ex lege a data złożenia protokołu powypadkowego, który jest jedynie podstawą do uwzględnienia złożonego przez uprawnionego wniosku o rentę, nie ma tu decydującego znaczenia.

Sąd Okręgowy trafnie przywołał utrwalone w tym zakresie orzecznictwo, Sąd Apelacyjny orzecznictwo to podziela, wskazując, że prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego powstaje z urzędu, a decyzja organu rentowego ma charakter deklaratoryjny, samo spełnienie się przesłanek warunkujących prawo do świadczenia in abstracto nie stanowi postawy do wypłaty świadczenia, podstawę taką stanowi wniosek o przyznanie, a następnie wypłacenie świadczenia.

Jakkolwiek z art. 22 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu wypadkowym wynika, że zakład odmawia przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego w przypadku nieprzedstawienia protokołu powypadkowego, to jednak żaden przepis wymienionej ustawy nie przewiduje, by początkowym terminem ustalenia prawa do takich świadczeń miał być dopiero pierwszy miesiąc, w którym protokół ten został złożony.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem SN protokół powypadkowy, z racji trybu sporządzania, traktowany jest jako "szczególny środek dowodowy" (por. m.in. wyroki SN z 14.5.2009 r., II PK 282/08, OSNP Nr 1-2/2011, poz. 7, z 5.6.2007 r., I UK 8/07, OSNP Nr 15-16/2008, poz. 228, z 21.6.2001 r., II UKN 425/00, OSNP Nr 6/2003, poz. 157). Organ rentowy w sprawach o świadczenia z wypadku nie jest związany treścią protokołu powypadkowego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia z dnia 19 marca 2014 roku (UZP 4/13) M.P.Pr. (...) - 328 - uzyskanie przez ubezpieczonego protokołu powypadkowego nie jest koniecznym warunkiem formalnym realizacji prawa do świadczeń na etapie postępowania przed sądem ubezpieczeń społecznych. Przepis art. 22 adresowany jest tylko do organu rentowego, normuje jedynie konsekwencje nieprzedstawienia określonego dokumentu w postępowaniu administracyjnym, zwalniając organ rentowy z obowiązku przeprowadzania w takim wypadku postępowania dowodowego na okoliczność spełnienia przez wnioskodawcę pozostałych przesłanek.

Tym bardziej więc przedłożenie protokołu już po złożeniu wniosku, a przed uprawomocnieniem się podjętej przez organ decyzji, nie uniemożliwia – dochodzenia przez uprawnionego prawa do renty za okres poprzedzający złożenie protokołu, a dotyczący terminów określonych w art. 129 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jak trafnie zaznaczył Sąd I instancji przedstawiona przez organ interpretacja przepisów, w obliczu toczącego się już długi czas sporu co do odpowiedniej kwalifikacji zdarzenia z 12 lipca 2010 roku, jest krzywdząca dla wnioskodawcy, który mimo tego, iż o rentę rodzinną wystąpił już w 2011 roku, z uwagi na zaniechania ze strony pracodawcy P. T. mógłby skutecznie domagać się jej dopiero od 2014 roku. Niewątpliwym również jest i to że jest w świetle orzecznictwa, wykładnia unormowań regulujących prawo do świadczeń z tytułu renty rodzinnej musi zawsze uwzględniać przede wszystkim cel, jakiemu służy ta renta, tj. zapewnienie środków utrzymania, osobie uprawnionej już od dnia śmierci ubezpieczonego, emeryta lub rencisty.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc orzekł, jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto na dyspozycji art. 98 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), jak w punkcie drugim wyroku.